

Decyzja  
Prezydium KK

nr 150/15

ws. opinii o projekcie rozporządzenia RM ws. wysokości minimalnego  
wynagrodzenia za pracę w 2016 r.

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” podtrzymuje stanowisko reprezentatywnych central związkowych z dnia 25 maja br. ws. propozycji wysokości wskaźników makroekonomicznych oraz z dnia 20 lipca 2015 dotyczące projektu Założeń budżetu państwa na rok 2016, w których postuluje o zapewnienie wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę o co najmniej 7,4%, tj. do wysokości 1880 złotych.

Zaproponowana przez Radę Ministrów wysokość minimalnego wynagrodzenia w 2016 roku jest niedostateczna. Kolejny rok wydajność pracy pracowników rośnie szybciej niż ich wynagrodzenia. Zarówno statystyki jak i wypowiedzi ekspertów wskazują na ten trwający od kilku lat niekorzystny dla pracowników trend. OECD w swoim raporcie z marca 2014 (OECD Economic Surveys Poland, March 2014) wskazywało, że luka między wzrostem wydajności pracy a wzrostem płac realnych w latach 2002- 2012 wyniosła 20 % .

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ponawia uwagi zgłoszone we „wspólnym stanowisku reprezentatywnych organizacji związkowych w sprawie *założeń projektu budżetu państwa na 2016 rok z dnia 20 lipca br.*”, a dotyczące poziomu płac:

„Mimo obecnego, pozytywnego trendu gospodarczego zwracamy uwagę na skalę emigracji zarobkowej Polaków, która negatywnie wpływa na tempo wzrostu PKB. Migracje przynoszą korzyści przede wszystkim krajom przyjmującym. W tej sytuacji „drenaż mózgów” z Polski powoduje podwójną stratę dla naszego kraju i przynosi podwójną korzyść krajom przyjmującym polskich emigrantów. Nasze społeczeństwo ponosi koszt edukacji młodych, którzy opuszczają Polskę, zasilając zagraniczne systemy podatkowe i ubezpieczeń społecznych. Suma przekazanych do Polski środków finansowych, według danych Narodowego Banku Polskiego, wynosi około 4 mld euro rocznie. Obecnie środki te stanowią istotny czynnik determinujący popyt wewnętrzny i wzrost gospodarczy podobnie zresztą, jak środki uzyskiwane z Unii Europejskiej oraz zadłużanie się gospodarstw domowych. Jest on jednak niemożliwy do utrzymania długookresowo. Już teraz część obywateli decyduje się

pozostać na stałe za granicą i stopniowo zrywa więzy ekonomiczne łączące ich z Polską, o czym świadczy zmniejszająca się wartość transferów finansowych do Polski.

Polsce cały czas brakuje mocnych czynników prorozwojowych. Bez odpowiedniego poziomu inwestycji ukierunkowanych na przekształcenie gospodarki w bardziej zaawansowaną technologicznie i zdolną wytworzyć produkty o wysokiej wartości dodanej nie będziemy w stanie konkurować na rynkach światowych. Oparcie przewagi rynkowej o niskie koszty pracy w długim okresie skazuje nas na rolę outsidera Europy i jest szkodliwe społecznie, ponieważ prowadzi do niskiego poziomu płac. Będzie to w konsekwencji prowadziło do wpadnięcia naszego kraju w tzw. pułapkę średniego wzrostu. Należy podkreślić, że Polska jest jednym z krajów, w których udział płac w PKB jest wyjątkowo niski. Według danych Eurostat wskaźnik ten wynosił w 2013 roku 37,1%, podczas gdy średnia dla całej Unii wyniosła 47,9%. Oznacza to, że pracownicy w Polsce nie są odpowiednio wynagradzani, a pracodawcy nie dzielą się z nimi zyskami proporcjonalnie do wzrostu wydajności pracy. Uważamy, że Polska nie stanie się krajem innowacyjnym dopóty, dopóki rząd będzie sprzyjał prowadzonej przez przedsiębiorców polityce niskich płac.

Nie tylko związki zawodowe zwracają uwagę na straty, które powoduje wpadnięcie w pułapkę niskich kosztów pracy. Również Komisja Europejska w *Sprawozdaniu krajowym – Polska 2015* podkreśla, że oparcie rozwoju na konkurowaniu kosztami pracy stanowi zagrożenie dla możliwości przesunięcia się Polski w górę łańcucha wartości dodanej. W raporcie tym wskazuje się na postępujący od kilkunastu lat znaczny spadek realnych kosztów pracy oraz długofalowy spadek oszczędności gospodarstw domowych, będącym skutkiem zasysania przez sektor przedsiębiorstw powstających w ten sposób oszczędności”.

Konsekwencją polityki niskich płac, w tym zaniżonej płacy minimalnej oraz rozpowszechnienia umów śmieciowych, a także niedostosowanej polityki mieszkaniowej jest znikoma regionalna i zawodowa mobilność pracowników na terenie Polski oraz wysoki poziom emigracji zarobkowej.

Gdańsk, 18 sierpnia 2015 r.

Prezydium KK  
NSZZ „Solidarność”

SEKRETARZ  
KK NSZZ „Solidarność”  
  
Ewa Zydorek